

Strel. Grodzinski Sender.

8294

1913 Zaw. Kamasznik.

osada Czeschanowice. pow. Bielsk. Poltarsk.

woj. Białystockie
przedział stor. W.P. 22 p.p. Sredka



1939r
 Trzeciego września zostalem amobilizo-
 wany do W.P. w szeregach Batalion uelkat
 w walkach w miejscowosci, rzek. Wieprz,
 Zamosci na koncu 10 września upadlem
 do niewoli Rosyjskiej. Wrazie konwoju
 naszego przez ul. W. D. Ina stacji ^{Brasce} zapytali
 nam sie, kto chce jesc z woj. Białystockiej
 rozumie sie nie chwilo z naszych rolnikow
 zglosilo sie z tego wojewodztwa. A wiecej
 chcieli z nas wsadzeć do specjalnych wagon-
 now a reszte trzymali na stacji do godz.
 10 tej wieczorem wcielili do 14. batalion z nas
 i wcielili nam nie do jedzenia a na-
 wet nie pozwolili nam zatakturze swoich
 patrub. O godzinie 12 w noc wymszyli-
 my z miejsca i zamiast kawietu nas

do Białystoku, wyrzeli nas do Mińska.
 W Mińsku mieliśmy postój. Tu gotowali nam
 na gotym polu zupę. Zjedliśmy obiad który
 był wyklamy i wrócić na 80-ciu ludzi; pasowa.
 Usimy prowiant na 3 dni i rano wyjechaliśmy
 z Mińska. Wierorem przyjechaliśmy do lasu
 Palisów bur. około 14,000 woźniych płemnych.
 Tu spisać nasze ewidencje które były
 i dyżurnie, wyrykali pasaż wojewicki
 obediłnie i powrócił nam z jolizmy do
 domu. W nocy nagle wyrzucił zbucali
 oficerów oddzielił od nas osobno, tak samo
 potężantów niedaję nam nawet trochę
 wołz się napię i zamiast zawieść nas
 do domu - wyrzeli do Kryworogu.
 W Kryworogu pracowalem z Amerycz
 w Kopsach. To 4-5 min miszgoach
 wyrzeli nas z Kryworogu na - Potnac
 w miejscowości Ardatangielisk. W Ardatangielisk

zbucowaliśmy sobie z rżeni buchy. Loma
 rżę nas straszenie Kopsach, nie patrzę
 na to pschili nas od switu do zmroku do
 roboty, daję namz trochę wołny zupy
 i 200 gr chleba. Porzumi się rż karkiel
 wawonkael duro z nas zmarto, z rż-
 du, z rż Romagów. Nie było tego kupa
 żeby nie zmarto chlebia 5-6 rżmierz.
~~który nie mógł~~ ~~pojsie do pracy~~ ~~bo to i~~
 naga pschili go z rżwałtem do roboty
 ul bo go ~~rostrzeli~~ wyrzeli do lasu
 powiechymu! Ze ty jesteś wrog sowietkij
 sossa... mówili do niego: chodidam ci
 do brzy roboty, dore jedknie!... ale - nie
 ty zamiast tego dobrego - rostrzeli go.

Co
 Prockiński, Senchy